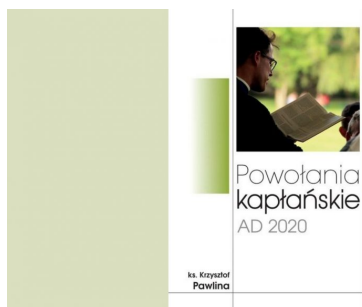


Jesteś tutaj: ArchWwa / Książa / Aktualności / „Powołania Kapłańskie AD 2020”. Nowa Publikacja Ks. Prof. Krzysztofa Pawlin...

„Powołania kapłańskie AD 2020”. Nowa publikacja ks. prof. Krzysztofa Pawliny



NEWS

2 WRZEŚNIA 2020

Kim są młodzi ludzie, którzy rok temu zdecydowali się wstąpić do seminarium? Z jakich pochodzą środowisk? Jakie są ich motywacje, poglądy, zainteresowania,

plany na przyszłość? – na te i wiele innych pytań odpowiada w nowej książce ks. prof. Krzysztof Pawlina • Publikacja pt. „Powołania kapłańskie AD 2020” powstała na podstawie badań przeprowadzonych w ubiegłym roku w seminariach duchownych w Polsce wśród nowo przyjętych kandydatów do kapłaństwa • Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego Collegium Bobolanum

Książka ks. prof. Krzysztofa Pawliny powstała na podstawie ogólnopolskich badań przeprowadzonych na początku roku akademickiego 2019/2020, w formie ankiety wśród nowo przyjętych kandydatów do seminariów, jeszcze przed rozpoczęciem jakichkolwiek zajęć. W sumie uzyskano 289 ankiet z 38 wyższych seminariów duchownych. Spośród wszystkich seminariów zaproszonych do udziału, kwestionariusza nie odesłały jedynie 4 seminaria: przemyskie, olsztyńskie, zielonogórskie i zamojsko – lubaczowskie. Ks. prof. Pawlina zwraca uwagę na wysoką pod względem formalnym jakość otrzymanego materiału.

To drugie tego typu badania w Polsce. Pierwsze odbyły się w roku 2000. Motywacją do podjęcia obecnych badań była nie tylko chęć odpowiedzi na pytanie, jacy ludzie decydują się dziś na wstąpienie do seminarium ale również porównanie otrzymanych wyników z tymi sprzed 20 lat.

Z badań wynika, że kolebką powołań nadal pozostają diecezje południowej Polski, choć i tam w ciągu 20 lat odnotowano wyraźny spadek liczby alumnów. Dokładnie jak 20 lat temu ok. 40 proc. kandydatów pochodzi ze wsi, ok. 60 proc. – z miasta. Alumni pochodzą zwykle z rodzin średniozamożnych, coraz częściej inteligentkich, w których oboje rodzice są aktywni zawodowo. Nadal głównym źródłem powołań są trwałe rodziny. 92 proc. badanych deklaruje, że ma rodzeństwo.

Średnia wieku osób rozpoczynających studia seminaryjne to obecnie 21 lat i 4 miesiące. Najczęściej decyzja zapada po maturze, choć wzrasta liczba osób, które podejmują ją przed 30 rokiem życia, już po ukończeniu jakiś studiów wyższych lub rozpoczęciu pracy. Średni czas podejmowania decyzji o kapłaństwie wynosi 4 lata – to nieco dłużej niż 20 lat temu. Jak wynika z ankiet, najczęściej powołanie zaczyna kiełkować w młodym człowieku ok. 17 roku życia.

Głównym zapleczem powołań kapłańskich jest wciąż wierząca rodzina chrześcijańska, choć powoli wzrasta odsetek osób deklarujących obojętność rodziców na sprawy wiary. Warto zauważyć, że aż 84 proc. kandydatów do kapłaństwa to byli ministranci. 44 proc z nich

deklaruje, że należało do służby liturgicznej przez wiele lat (nawet od 9 do 12 lat). Znajomi duchowni wspierają pojawiające się u młodych myśli o powołaniu, natomiast – co ciekawe – coraz rzadziej czynią to rodzice i najbliższa rodzina.

Dlaczego młodzi chcą wstąpić do seminarium? Jest to bez wątplenia wiara i przekonania religijne. Jeśli chodzi o motywację przyszłych księży, w porównaniu z motywacjami sprzed 20 lat, ks. prof. Pawlina zauważa pewne przesunięcie akcentów z potrzeby służby (Bogu, Kościołowi, ludziom) w kierunku potrzeby pogłębienia osobistej relacji z Bogiem. „Sprawa powołania jest więc traktowana jako element bardziej osobistego rozwoju duchowego niż służby” – pisze autor książki. Ks. prof. Pawlina zwraca uwagę, że w ciągu ostatnich 20 lat w kandydatach wzrosła świadomość znaczenia miłości w powołaniu chrześcijańskim, zmalało natomiast przywiązanie do jurydycznego wypełniania przykazań. Pojawia się też coraz większy problem w znalezieniu kryteriów definiujących, co jest dobre a co złe.

Przyszli księża prezentują soborową wizję Kościoła, definiują go jako wspólnotę wiernych. Są jednak krytyczni wobec jego obecnego funkcjonowania, często stwierdzają, że Kościół nie przystaje dziś do współczesnego świata. Jak widzą w nim swoje miejsce? Niemal połowa (45 proc.) chciałaby pracować w parafii. Ks. prof. Pawlinę to w pewnym stopniu niepokoi: „posługa w parafii nie wymaga specjalnych przedsięwzięć, bo koncentruje się na sprawowaniu kultu. Byłby to zły znak dla eklezjologii, jaką rozpościera przed nami papież Franciszek” – pisze. Jak zauważa, wyraźnie spadł odsetek osób deklarujących pragnienie pracy misyjnej czy charytatywnej. Niepokoi go również deklarowany brak pasji wychowawczych – jedynie 2,5 proc. ankietowanych chciałoby poświęcić się katechezie.

– Muzyka, sport, turystyka, film, komputer – to najczęściej wymieniane przez kandydatów zainteresowania. Nie odbiegają one zasadniczo od zainteresowań przeciętnego młodego człowieka. Podobnie jak wśród innych młodych – wśród przyszłych seminarzystów słabnie zainteresowanie książkami. Ich mocną stroną nie jest też ani wiedza ogólna ani wiedza religijna. Ponad połowa osób (51,5 proc.) korzysta z Internetu 2 godziny dziennie. Aż 15,2 proc. korzysta jednak z niego ponad 4 godziny dziennie, czyli – jak stwierdza ks. prof. Pawlina – znajduje się na granicy uzależnienia. Posiadanie nałogów jest pewnym problemem wśród kandydatów do kapłaństwa. Najczęstszym z nich jest pornografia. Do sięgania po nią dość często lub bardzo często przyznaje się 38,7 osób.

Nowe pokolenie kandydatów do kapłaństwa charakteryzuje się pewnym sceptycyzmem wobec wartości takich jak solidarność, czy sprawiedliwość społeczna. Daje się natomiast w nim zauważyć wzrost patriotyzmu i tendencji narodowościowych. Przyszli duchowni nie są wyobcowani z życia społeczno – politycznego kraju. Warto zauważyć, że aż 82 proc. ankietowanych wzięło udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego 26 maja 2019 (były to ostatnie wybory przed datą przeprowadzonego badania). Dla porównania ogólna frekwencja w tych wyborach wyniosła 45,68 proc. 62 proc. przyszłych alumnów oddało w tych wyborach głos na Prawo i Sprawiedliwość, 24 proc. na Konfederację, 7 proc. na Koalicję Europejską, 6 proc. na Kukiz'15.

Swoją książkę ks. prof. Pawlina kończy rozdziałem zawierającym wskazówki pastoralne, które mogą pomóc formatorom w wyższych seminariach duchownych. Zwraca uwagę m.in. na konieczność nauczania do głoszenia kerygmatu oraz na formację wspólnotową.

KAI/kh

PODZIEL SIĘ

